

**PROTOKÓŁ NR XVII/16  
z sesji Rady Gminy Markowa  
z dnia 5 stycznia 2016 roku**

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21. Sesja trwała od godz. 15.00 do godziny 16.00.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz-Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, natomiast lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Sesja Rady Gminy została zwołana w trybie nadzwyczajnym na Wniosek Wójta Gminy Markowa, zgodnie z art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1515). Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne. Następnie zapytała, czy ktoś z obecnych ma uwagi, bądź uzupełnienia do porządku obrad. Nikt z zebranych nie zgłosił żadnych uwag. W związku z tym przystąpiono do realizacji porządku obrad sesji.

***Ad 1. Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminami z terenu Powiatu Łąncuckiego oraz Powiatem Łąncuckim porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę gazu ziemnego.***

Iwona Rogóż – przedstawiła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie ma prognozy, że gaz potanieje w przyszłym roku.

Jacek Szylar – powiedział, że skoro gaz ma potanieć, to czy jest sens wiązać się umową na dwa lata.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że umowa będzie na okres nie dłuższy niż półrocznej roku.

Robert Szpytma – zapytał, czy umowa była negocjowana.

Iwona Rogóż – to jest przetarg unijny i nie podlega negocjacji.

Wójt Gminy – dodał, że firma ogłasza przetarg, gdzie zgłaszają się kontrahenci.

Robert Szpytma – zapytał, ilu jest obecnie na rynku dostawców gazu.

Iwona Rogóż – wyjaśniła, że sporo i ich ilość ciągle wzrasta. Podobna sytuacja miała miejsce w powiecie sandomierskim i wygrała firma PGNiG. Warunki okazały się korzystniejsze.

Adam Bawor – zapytał, czy w tej umowie istnieje zapis, że w przypadku tańszego gazu gmina będzie płacić mniej, czy tyle, ile założono na początku.

Robert Szpytma – zaznaczył, że umowa powinna być tak skonstruowana, że gdy cena gazu spadnie drastycznie, to gmina na tym zyska. Nie może być tak, że gmina pozostanie przy pierwotnych cenach gazu, gdy cena spadnie o 20 - 30%.

Barbara Flejszar – cenę za gaz można obniżyć procentowo.

Wójt Gminy – powiedział, że jest to cena przetargowa, która nie podlega już negocjacji. W tej chwili toczy się już dyskusja nad niższą ceną, niż ta która obowiązuje.

Adam Bawor – zapytał, jaka jest obecnie różnica w cenach. Ile gmina obecnie płaci, a ile zaproponowałby PGNiG.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że to okaże się dopiero później.

Robert Szpytma – zauważył, że nic nie wiadomo z przetargiem, do którego gmina ma przystąpić. Trzeba też wiedzieć, jaka będzie kara za odstąpienie od przetargu. Może bardziej opłacałoby się zrezygnować.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że to okaże się dopiero wtedy, gdy będzie znana cena nowo dostarczanego gazu.

Robert Szpytma – zauważył, że na chwilę obecną nic nie wiadomo i gmina „kupiła kota w worku”.

Radosław Flejszar – powiedział, że umowa ma być na dwa lata.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że na 1,5 roku. Nie można zawrzeć umowy wcześniej, niż 1 maja.

Robert Szpytma – powiedział, że nie wiadomo jakie są warunki odstąpienia od umowy, jakie kary za nieterminowe płacenie itp.

Jacek Szylar – dodał, że w przypadku gdy kupuje grupa gmin, to gaz wychodzi taniej.

Robert Szpytma – każdy powinien mieć przed sobą projekt umowy, wtedy można byłoby na bieżąco interpretować warunki umowy. Projekt umowy powinien być dostarczony radnym przed sesją.

Wójt Gminy – niewiele można w tej chwili ustalić, jedynie przedstawić informację o obecnie obowiązujących kosztach opłaty za gaz.

Robert Szpytma – stwierdził, że gmina powinna narzucić swoje warunki do przetargu.

Radosław Flejszar – jeśli oferta będzie niekorzystna, to przecież nikt jej nie przyjmie. Ryzyko jest zawsze po dwóch stronach.

Adam Bawor – zapytał o ewentualne ryzyko, koszty i straty jakie mogłaby ponieść gmina.

Radosław Flejszar – zapytał o zużycie gazu.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że gmina opłaca Strażę i Ośrodek Zdrowia.

Robert Szpytma – zapytał, czy obowiązuje jedna umowa na dostawę gazu do gminy.

Iwona Rogóż – umowy są rozdzielone na poszczególne jednostki. Taka sama sytuacja istnieje z opłatą za prąd. Przetarg na prąd został już ogłoszony i nie można go nagle przerwać, czy anulować. Odczytała projekt umowy i stwierdziła, że istnieje możliwość zmiany już po podpisaniu umowy.

Robert Szpytma – powiedział, że skoro zakupią taniej gaz, to ich cena nie będzie miała wpływu dla gminy. Mechanizm jest podobny jak w przypadku brania kredytu.

Radosław Flejszar – zapytał, czy przetarg jest już ogłoszony.

Iwona Rogóż – potwierdziła. Żeby uniknąć dodatkowych kosztów, trzeba byłoby przedłużyć termin.

Radosław Flejszar – powiedział, że te koszty i tak w końcu by wyszły.

Iwona Rogóż – potwierdziła.

Robert Szpytma – zapytał, czy dłuższa umowa byłaby korzystniejsza.

Iwona Rogóż – potwierdziła. Dodała, że jeżeli oferta będzie wyższa, niż szacunkowa wartość zamówienia, to wtedy można unieważnić przetarg.

Robert Szpytma – zapytał, kto przygotował przetarg.

Iwona Rogóż – odpowiedziała, że firma zewnętrzna New Power.

Robert Szpytma – zapytał co to jest za firma i jaka jest jej wiarygodność, skąd się wzięła. Czy ktoś wybrał ją w konkursie.

Iwona Rogóż – gmina Białobrzegi wybrała tę firmę w zapytaniu cenowym, ponieważ jest to zamówienie poniżej 30 tysięcy euro.

Robert Szpytma – zapytał, czy tylko gmina Białobrzegi brała w tym udział.

Iwona Rogóż – potwierdziła i wyjaśniła, że ta gmina jest naszym koordynatorem.

Wójt Gminy – dodał, że jest to gmina wiodąca w tym przedsięwzięciu, która wzięta na siebie obowiązek wyłonienia firmy, która przeprowadzi przetarg.

Robert Szpytma – zauważył, że Białobrzegi są prekursorem.

Iwona Rogóż – w tym przypadku chodzi o czas i trzeba podjąć decyzje jak najszybciej.

Robert Szpytma – co w przypadku gdy nasza gmina wyłamie się z umowy.

Jacek Szylar – zapytał, czy w takiej sytuacji gmina znalazła się po raz pierwszy.

Wójt Gminy – potwierdził, że na gaz pierwszy raz, ale na prąd gmina już występowała.

Robert Szpytma – dobrze byłoby wiedzieć jak jest sformułowany przetarg z tej firmy, żeby każdy mógł zapoznać się z przedstawionymi warunkami.

Iwona Rogóż – odpowiedziała, że dokumentacja jest dostępna na stronie internetowej.

Robert Szpytma – zwrócił uwagę, że materiały na sesję nie zostały odpowiednio przygotowane.

Wójt Gminy – powiedział, że celem przetargu jest założenie, aby uzyskać maksymalnie najkorzystniejszą cenę. Nie jest w stanie przedstawić tych warunków, które zostaną wygenerowane w zakończonym przetargu, i że gmina uzyska korzystną cenę, która będzie wynikiem zestawienia ze sobą różnych współczynników. Nie jest to proste do wynegocjowania. Nie potrafi wytłumaczyć na jakich zasadach funkcjonuje ten mechanizm, w tym celu musiałby sprowadzić na sesję specjalistę, który się tym zajmuje. Może jedynie przekazać, że robiąc jedno wspólne zamówienie, mamy szansę wynegocjować niższą cenę na dostawę gazu.

Robert Szpytma – zaznaczył, że nie ma mechanizmu, który zabezpiecza gminę przed drastycznym spadkiem ceny gazu.

Wójt Gminy – dodał, że Wójt Gminy Białobrzegi zapewnił go, że podana cena jest ustabilizowana i od niej nie ma wystąpień.

Robert Szpytma – powiedział, że przetarg tak można zrobić, aby cena była ruchoma. To my stawiamy warunki i ktoś musi się na nie zdecydować.

Wójt Gminy – albo się nie zgodzi na te warunki. Wtedy gmina będzie w nieskończoność szukać firmy, które zechce podjąć takie zadanie. Obecnie opiera się na wiarygodności firmy, która przeprowadza przetarg.

Robert Szpytma – platforma, na której się kupuje, zabezpiecza cenę na dany moment.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak jest przy licytacji.

Adam Bawor – zauważył, że firma która wygra, nie kupuje gazu tylko na rok. Przecież kupuje go regularnie co miesiąc i ma plan cenowy.

Wójt Gminy – trudno jest dyskutować nad tym mechanizmem. Gdyby wiedział, że jest zapotrzebowanie na tego typu wiedzę, to zaprosił by przedstawiciela danej firmy na sesję, aby udzielił odpowiednich wyjaśnień. Sam nie jest w stanie tego wyjaśnić.

Adam Bawor – zapytał, czy gmina będzie płacić oddzielnie opłaty dystrybucyjne i za gaz, czy będzie to razem w jednym rachunku.

Wójt Gminy – zapytał, czy to ma jakieś znaczenie. Czy razem, czy osobno to i tak przecież trzeba zapłacić.

Adam Bawor – stwierdził, że ma znaczenie.

Robert Szpytma – należałoby przede wszystkim mieć przed sobą przetarg, żeby widzieć o wszystkich warunkach, które ma do zrealizowania firma proponująca gaz.

Wójt Gminy – odpowiedział, że celem tego przetargu jest wybranie najkorzystniejszej ceny za dostarczanie gazu.

Jacek Szylar – dodał, że to firma mówi, że będzie najtaniej, a skąd gmina może mieć pewność, czy rzeczywiście tak będzie.

Radosław Flejszar – powiedział, żeby nie przesadzać, przy półtora rocznej perspektywie ryzyko nie jest tak duże, jak np. przy 10 kolejnych latach. Należy wziąć pod uwagę, że cena nie idzie w górę w przeciągu jednego dnia, tylko 2-3 miesiące. W tym momencie umowa miałaby zostać przedłużona o 8 miesięcy.

Wójt Gminy – odpowiedział, że byłby to cały przyszły rok 2017.

Radosław Flejszar – powiedział, że ten proces jest przeprowadzony w celu uzyskania lepszej ceny.

Adam Bawor – czy oprócz gminy brane jest jeszcze pod uwagę ZEAP0.

Radosław Flejszar – wytłumaczył, że wszystkie jednostki.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że chodzi o wszystkie jednostki, które podlegają gminie i korzystają z gazu.

Radosław Flejszar – zapytał, jakiego rzędu jest omawiana kwota.

Adam Bawor – zapytał, ile wynosi różnica.

Wójt Gminy – odpowiedział, że różnica wynika tylko z kosztów sprzedaży.

Robert Szpytma – powiedział, że pomysł jest dobry i można byłoby dalej iść w tą stronę, żeby zabezpieczyć tą cenę na dłuższy czas. Firma świadcząca usługi naszej gminie mogła się zabezpieczyć przed podwyżką cen.

Maria Kielar – przypomniała, że pierwsza uchwała była z sierpnia, natomiast informacje, że gaz stanieje otrzymaliśmy dopiero 5-6 dni temu.

Robert Szpytma – skoro firma zabezpieczyła się przed wzrostem cen za gaz, to mogłoby to też działać w drugą stronę, czyli zabezpieczeniem się przed spadkiem.

Wójt Gminy – powiedział, że firma na pewno jest zabezpieczona przed drastycznym spadkiem lub wzrostem cen za gaz.

Robert Szpytma – wyjaśnił, że oczekuje tylko trwającej cały czas uczciwej marży. W przypadku gdyby cena gazu na ogólnym rynku spadła – w naszej gminie stałoby się tak samo. Zaproponował pozostawienie procentowej marży, a nie na dzień dzisiejszy.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, kiedy cena za gaz może zostać obniżona lub podwyższona przez firmę oferującą jego dostarczenie.

Robert Szpytma – nawiązał do wypowiedzi pana Andrzeja Żelaznego, że przecież cena paliwa nie jest stała. Zawsze jest odniesienie do ceny hurtowej na dany dzień, nie można przez cały rok oferować takiej samej stawki. Z gazem powinno być tak samo.

Andrzej Żelazny – powiedział, że tą kwestię należy rozpatrzyć. Załącznikiem do przetargu jest projekt umowy, w którym zawarte są szczegółowe zapisy dotyczące ceny. Pod tym względem należy rozpatrzyć cały przetarg i jednostkowe warunki.

Robert Szpytma – zaznaczył, że nie musi dojść do zmiany umowy, tylko zmiany ceny.

Andrzej Żelazny – kontynuował, że szczegółowe informacje zawarte są w projekcie umowy i sam nie jest w stanie przytoczyć poszczególnych punktów i paragrafów.

Krystyna Hundz-Bembenik – zwróciła się do wójta z zapytaniem, czy nastąpiła zmiana terminu związanego z umową.

Wójt Gminy – potwierdził i dodał, że chodzi tylko o zaakceptowanie uchwały w sprawie zmiany terminów.

Robert Szpytma – powiedział, że ta umowa na dzień dzisiejszy na pewno jest korzystna. Zaproponował tylko, aby patrzeć w przyszłość, aby nikt nie zasugerował, że gmina przyjęła niekorzystną ofertę, ponieważ cena gazu spadła.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tego nikt nie jest w stanie przewidzieć.

Robert Szpytma – ale umowa przetargowa jest w stanie to przewidzieć, ponieważ może się odnosić do ceny z danego dnia.

Wójt Gminy – odpowiedział, że obawia się, czy nie zostanie to potraktowane tak, jak w zamówieniu na dostawę prądu elektrycznego, gdzie cena jest stała i niezależna od zmian na rynku.

Radosław Flejszar – powiedział, że ryzyko występuje po obu stronach.

Adam Bawor – zaznaczył, że jeśli taki zapis zostałby zawarty w umowie, to na pewno byłby korzystny, ponieważ zabezpieczałoby to gminę w jakiś sposób.

Radosław Flejszar – sami nie wynegocjowalibyśmy takich cen.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest to zakup skumulowany, dotyczący dużego gabarytu i wtedy firma inaczej traktuje takiego kontrahenta.

Jacek Szylar – zapytał, czym jest podyktowany dłuższy okres.

Robert Szpytma – wyjaśnił, że cena za przesył będzie tańsza, gdy umowa będzie dłuższa niż na rok.

Wójt Gminy – to wynika z przepisów wewnętrznych.

Robert Szpytma – stwierdził, że na krótszy okres firma daje wyższą ceną, natomiast przy dłuższym okresie trwania umowy, cena za dostarczanie gazu w umowie jest niższa.

Wójt Gminy – zasugerował, żeby zgodzić się na tą zniżkę, należy przyjąć dłuższy okres trwania umowy.

Robert Szpytma – powiedział, że w umowie na pewno istnieje taki zapis, że gdy cena gazu na rynku wzrośnie to i gmina będzie musiała płacić więcej. Natomiast nie ma zacisku w drugą stronę.

Radosław Flejszar – stwierdził, że skoro cena jest stała, to ryzyko wtedy występuje po dwóch stronach.

Robert Szpytma – zapytał radcy prawnego, czy widział tą umowę. Najlepiej byłoby wtedy, gdyby ten mechanizm działał w dwie strony.

Radosław Flejszar – zaznaczył, że przecież to działa w obydwie strony, ponieważ ryzyko występuje tak samo po dwóch stronach.

Robert Szpytma – powiedział, że chodzi o stałą marżę.

Adam Bawor – przecież przetargu nie było, tylko działa ten pośrednik.

Radosław Flejszar – stała stawka to jest ryzyko w dwie strony.

Robert Szpytma – powiedział, że firma za każdym razem odcina taki sam % marży, czy cena wzrasta, czy maleje.

Radosław Flejszar – powiedział, że z takim podejściem nie robiłby nic. Na pewno oferta jest korzystniejsza, jeżeli w umowie jest 6 gmin, a nie jedna. Jeżeli umowa miałaby trwać 10-20 lat, to można byłoby się zastanawiać nad jej przyjęciem. Nawet jeżeli taryfa się zmieni, to z półrocznym poślizgiem, przecież nigdy nie zmienia się z dnia na dzień.

Wójt Gminy – prawdopodobieństwo wynegocjowania niższej ceny dla wszystkich gmin jest bardzo duże.

Robert Szpytma – zgodził się i dopowiedział, że należałoby dodać założeń, że w przypadku zmian ceny gazu na rynku – gmina również dostosowałaby się do tych zmian, płacąc większą bądź mniejszą stawkę. Tylko żeby ten zapis dołączyć do umowy.

Maria Kielar – zapytała, czy to obejmuje postępowanie przetargowe.

Robert Szpytma – potwierdził i dodał, że właśnie w taki sposób przeprowadzane są przetargi na sprzedaż paliwa. Nikt nie zrobiłby przetargu na rok czasu przy ruchomej cenie paliwa i taka sama sytuacja występuje przy gazie.

Wójt Gminy – zauważył, że być może gaz nie podlega aż takim wahanom, jak ceny paliwa.

Robert Szpytma – zgodził się. Zapytał, czy we wcześniejszych latach taki przetarg był już robiony.

Wójt Gminy – potwierdził. Gmina jest już zobligowana do tego, aby brać udział w takich przetargach, aby kontroler nie zarzucił, że gmina nie wykorzystuje takich możliwości.

Andrzej Żelazny – odczytał fragment umowy dotyczący omawianego tematu.

Wojciech Dołęga – powiedział, że wszystko może się zbilansować i gmina wyjdzie „na zero”, jeżeli nic nie podpisze.

Radosław Flejszar – jak już mówił, ryzyko zawsze jest z dwóch stron.

Wojciech Dołęga – dodał, że nie wiadomo w ogóle, czy gmina poniesie ewentualne straty, skoro nic nie podpisze. Zaproponował, aby przy najbliższym podpisywaniu umowy mieć wgląd do poszczególnych warunków. Tym bardziej, jeżeli inne gminy zgodziły się na taki układ.

Robert Szpytma – dodał, że półtorej roku szybko minie.

Wojciech Dołęga – zaznaczył, że upłynie jeszcze pół roku, zanim wszystko zacznie obowiązywać. Łącznie pozostaje 2 lata na zmianę ceny. Uważał, że jeśli gmina straci, to niewiele, a może nawet na tym zyskać. Przy następnej umowie już będzie się wiedziało, jak postąpić.

Wójt Gminy – poinformował o podobnej sytuacji w Sandomierzu, gdzie rozstrzygnięto przetarg na dostawę gazu. Umowę z firmą dostarczającą gaz podpisało 13 podmiotów, czyli sąsiadujących ze sobą gmin. Burmistrz miasta wypowiedział się, że dzięki wspólnemu zakupowi uda się zaoszczędzić około 900 tysięcy zł w ciągu roku. Dodał, że te działania zmierzają do tego, że jednak obniża się ilość wydawanych na ten cel pieniędzy.

Jacek Szylar – zapytał, kiedy radni będą znać cenę wynegocjowaną przez tą grupę.

Andrzej Żelazny – wytłumaczył, że to zależy też od gmin, kiedy złożą wszystkie potrzebne dane. Wtedy zostanie zmieniony termin składania ofert oraz zostaną zmienione zapisy specyfikacji istotnych warunków. To skomplikowany proces.

Robert Szpytma – zapytał, co w przypadku gdy nastąpi rozwiązanie czasowych umów. Czy w umowie nie ma zapisów, które obciążąby gminę dodatkowymi kosztami.

Andrzej Żelazny – odczytał odpowiedni fragment umowy, mówiący o rozwiązaniu umowy.

Jacek Szylar – poprosił, żeby poinformować radnych, jaka cena zostanie wynegocjowana po tym przetargu.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że informacja o cenach będzie zamieszczona na stronie internetowej.

Robert Szpytma – dalej dopytywał o umowy, które obecnie obowiązują. Z kim są zawarte i na jaki czas obowiązują.

Adam Bawor – czy są na czas nieokreślony.

Iwona Rogóż – odpowiedziała, że w tym momencie umowy zawarte są z PGNiG, na czas nieokreślony z możliwością miesięcznego wypowiedzenia. Ostatnio instytucje wystosowały wniosek do tej firmy, aby uwzględniły w umowie możliwość jednomiesięcznego wypowiedzenia.

Robert Szpytma – teraz może nastąpić zmiana operatora, czyli konflikt, gdy dojdzie do zmiany dostawcy gazu.

Iwona Rogóż – odpowiedziała, że w związku z tym dostawa gazu nastąpi od 1 maja, aby istniała możliwość wcześniejszego wypowiedzenia.

Wójt Gminy – dodał, że umowy o które pytał pan radny, dają możliwość wypowiedzenia, ale z zachowaniem jednego miesiąca.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad przedłożonym projektem uchwały.

**Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XVII/75/16 z dnia 5 stycznia 2016 roku w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z Gminami z terenu Powiatu Łańcuckiego oraz Powiatem Łańcuckim porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę gazu ziemnego.**

**Wyniki głosowania:** 13 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Krystyna Hundz-Bembenik – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XVII sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnym za udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

**INSPEKTOR**  
*U Cwynar*  
**mgr Urszula Cwynar**

**PRZEWODNICZĄCY  
RADY GMINY MARKOWA**  
*Krystyna Hundz-Bembenik*

